

# Witaj Wiosno! Witej jor!

Data publikacji: 20.03.2024 7:28

Wprawdzie dziś początek wiosny astronomicznej, jutro (21.03.2024) kalendarzowej, ale można oficjalnie powitać czas cieplejszych i dłuższych dni.

*Zdjęcie ilustracyjne, fot. arch.ox.pl/indi*

Początek wiosny może być określany na dwa różne sposoby, np. astronomicznie i kalendarzowo. Wiosna astronomiczna zaczyna się w momencie równonocy wiosennej, kiedy to dzień i noc mają jednakową długość, a słoneczne promienie padają prostopadle do równika. Ten moment nastąpił dziś (20 marca 2024) o godzinie 4:07.

Z kolei wiosna kalendarzowa, także nazywana meteorologiczną, zaczyna się 21 marca według kalendarza gregoriańskiego.

## Jor, jar - wiosna

W gwarze cieszyńskiej zachowała się dawna słowiańska nazwa wiosny, czyli *jar, jarz* (na Śl rodz ź) 'wiosna': *Wczasno jor, nieskorno jor, kiejszi ta jor przidzie Jaworzynka ciesz; Śl pd, Mp pd. JR* (Mały Słownik Gwar Polskich, Kraków 2010).

Prasłowiański trzon *jar-* oznacza siłę i krzepkość – nic dziwnego, że okres wiosenny nazywano tym mianem.

## Marzanna czy chodziny po morzanie, albo zrzucanie Judosza z wieży?

W wielu krajach Europy Środkowej, w tym w Polsce, popularnym zwyczajem związanym z nadejściem wiosny jest topienie Marzanny. Marzanna to lalka wykonana z gałęzi, słomy i ubrań, symbolizująca zimę. Zwyczajowo topi się ją w rzece lub stawie, co ma przynieść zapowiedź wiosny i pozbycie się zimowych złych duchów. Jak zauważa jednak prof. Karol Daniel Kadłubiec w „Małym Leksykonie Kultury Ludowej Śląska Cieszyńskiego”

*W tzw. Czarnym Tydniu, rozciągającym się od Niedzieli Śmiertelnej (Czarnej) do Palmowej (Kwietnej) chodziły po Trójwsi, Hyrczawie, Bukowcu, rzadko po Łomnej dwie dziewczyny w czarnych hackach (wełnianych chustach), jedna z koszykiem druga ze szmacianą lalką. Mówiono, że chodzą po morzanie, jakby z marzanną. W ich repertuarze były dwie pieśni, jedna kościelna ( Podziękujmyż Chrystu Panu a cześć, chwała niech mu będzie dana), druga obrzędowa (Marzanna, marzanna coś w poście jodała) [...] Poza Beskidami zwyczaj chodzenia z marzanną, kukłą symbolizującą zimę, martwotę, na ziemi cieszyńskiej nie był znany, a jej topienie 21 marca, w dzień początku wiosny, jest zwyczajem wtórnym, nie autentycznym, upowszechnianym od 2 poł. XX wieku przez telewizję i podchwyconym przez szkoły, czasem zespoły regionalne.*

Tradycyjne topienie Marzanny chrześcijaństwo próbowało zastąpić innym zwyczajem - w XVII i XVIII wieku pojawił się kościelny zwyczaj zrzucania Judasza z kościelnej wieży lub palenia go na stosie (jak to ma miejsce w Skoczowie – gdzie w Wielki Piątek odbywa się „Chodziny z Judoszym”).

## Dzień Wagarowicza

W niektórych krajach, zwłaszcza w Polsce, istnieje zwyczaj obchodzenia tzw. "Dnia Wagarowicza" przez uczniów szkół. Jest to dzień, w którym uczniowie opuszczają lekcje – wagarują - i udają się na wycieczki, pikniki lub inne formy zabawy na świeżym powietrzu, ciesząc się pierwszymi ciepłymi dniami wiosny.

Wiosna była i zawsze będzie źródłem inspiracji dla poetów i pisarzy, również tych z regionu, poniżej wiersz poetki spod Czantorii, Wandy Mider:

## **„Wiosna”**

*Idzie uśmiechnięto przez ustróński grónie  
Wiónek polnych kwiatków ustroił ji skrónie  
Idzie krajym lasu pomiędzy paprocie  
Chłodzi bosc nóżki w kryształowej rosie  
Kroczo tak wesoło aż serce sie śmieje  
Rozdowo po ceście wiare i nadzieje  
Toteż zanim z wieży usłyszemy zwóny  
A pieśń Wielkanocno echym sie rozzwóni  
Zróbmy rozrachunek swojigo sumiynio  
Niech nas złónczy dobroć i gest wyboczenio*

Nie ważne czy zamierzacie topić marzannę, czy uczcić ten dzień wagarami, a może popełnić z okazji jej przyjścia wiersz - powitajcie Wiosnę po swojemu i cieszcie się tym pierwszym wiosennym dniem.

NG